

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalony został następujący stan faktyczny:

Nieokreślonego dnia roku 2013 w M. W. i K. Z. nawiązali znajomość podczas wspólnego spożywania alkoholu. T. W. (1) pozostawał w tym czasie bezrobotnym, a za 2012 rok osiągnął dochód w wysokości 3.968,88 złotych.

K. Z. skontaktował się J. L. (1) (którą poznał przez internet) i wspólnie wpadli na pomysł, aby znaleźć słupa, który mógłby wziąć dla nich kredyt w banku. Oboje zaproponowali wzięcie takiego kredytu T. W. (1), zapewniając go, że taki kredyt tylko oni będą spłacać, a on nie musi się o nic martwić.

Po pewnym czasie w dniu 15 listopada 2013 roku T. W. (1) spotkał się z K. Z. oraz J. L. (2), która wręczyła mu sporządzone przez nieustaloną osobę a stwierdzające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) (...) (...) T. K.” mieszczącej się w I. przy ul. (...), a wypisane na dane T. W. (1), w którym stwierdzono, że jest on od dnia 08.04.2002 roku zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy z wynagrodzeniem netto za okres ostatnich 3 miesięcy w kwocie 2.505,34 złotych. T. W. (1) w miejscu „podpis kredytobiorcy” złożył swój podpis na w/w zaświadczeniu. Na w/w zaświadczeniu użyto również odmiennych pieczętek firmowych.

Następnie T. W. (1) zgodnie z instrukcjami udał się do banku (...) S.A. w W. przy ul. (...), gdzie złożył wniosek nr (...) o pożyczkę gotówkową w kwocie 15.000 złotych. Do wniosku dołączono w/w podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu.

W oparciu o dane wskazane w zaświadczeniu co do źródła i wysokości dochodu Bank przeprowadził badanie zdolności kredytowej i finalnie wnioskodawcy uruchomiono kredyt. Bank nie przeprowadzał telefonicznej weryfikacji miejsca zatrudnienia T. W. (1).

Pożyczka została uruchomiona tego samego dnia, a kwota 15.000 złotych została przekazana T. W. (1), który w/w kwotę (nie przeliczając jej nawet) przekazał współnikom.

W/w pożyczka nie została spłacona. Całkowite zadłużenie na rachunku pożyczki gotówkowej zawartej na nazwisko T. W. (1) w (...) Bank (...) S.A. wynosi 24.004,00 złotych.

Po bezproblemowym uzyskaniu w/w pożyczki gotówkowej w (...) Bank S.A. K. Z. oraz J. L. (1) powzięli zamiar doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kolejne banki celem uzyskania kredytów, które miał wziąć na swoje dane T. W. (1), który po przedstawieniu mu propozycji takiej „współpracy” ponownie zgodził się na nią.

Realizując wspólny zamiar następnie dnia 20 listopada 2013 roku J. L. (1) swoim samochodem zawiozła T. W. (1) do L. na ul. (...), gdzie mieścił się (...) Bank S.A. Towarzyszył im także K. Z.. Zgodnie z instrukcjami T. W. (1) udał się do w/w placówki, gdzie złożył wniosek o umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) na kwotę 52.918,05 złotych.

Do w/w wniosku T. W. (1) dołączył podrobione przez nieustaloną osobę (która podpisała się jako T. K.) zaświadczenie o wysokości zarobków z dnia 18 listopada 2013 roku z firmy (...) (...) (...) T. K.” mieszczącej się w I. przy ul. (...), w którym stwierdzono że T. W. (1) jest od dnia 08.04.2002 roku zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy z wynagrodzeniem netto w kwocie 2.250 złotych.

W oparciu o dane wskazane w zaświadczeniu co do źródła i wysokości dochodu Bank przeprowadził badanie zdolności kredytowej i finalnie wnioskodawcy uruchomiono kredyt. Bank nie przeprowadzał telefonicznej weryfikacji miejsca zatrudnienia T. W. (1).

Kredyt został uruchomiony na okres 72 miesięcy, a pieniądze zostały przelane na wskazany przez T. W. (1) rachunek o nr (...).

Następnie dnia 18 grudnia 2013 roku za pośrednictwem (...) Sp. z o.o. ul. (...) w W. pomiędzy T. W. (1) a (...) Bankiem S.A. została zawarta umowa kredytu planu ratalnego oraz limitu nr (...) na kwotę 869 złotych (brutto 1035,19 złotych).

W celu uzyskania wnioskowanego kredytu T. W. (1) pisemnie oświadczył na wniosku o jego udzielenie, że uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 2505 złotych netto wynikający z zatrudnienia w firmie (...) (...) (...) T. K.". W oparciu o dane wskazane w oświadczeniu co do źródła i wysokości dochodu Bank przeprowadził badanie zdolności kredytowej i finalnie wnioskodawcy uruchomiono kredyt na okres od 18.12.2013 roku do 15.12.2015 roku

Kwota w wysokości 869 złotych na sfinansowanie towaru – mebli do salonu została przekazana wprost na rachunek salonu (...).

T. W. (1) za pomoc w uzyskaniu kredytów/pożyczki dostał 2 oraz 3 tys. złotych.

T. W. (1) zmarł dnia 14 lipca 2017 roku.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o: wyjaśnienia T. W. (1) (k. 89, 799v), zeznania: P. R. (k. 11-12, 998a v), H. S. (k. 203v, 871v), T. K. (k. 156,871v-872), dokumentację pożyczki (k. 13-19, 20-32), zaświadczenie o wysokości zarobków (k. 81, 84, 126-128), umowę kredytu (k. 82-83, 110-111, 112-115), deklaracje (k. 117-120), wniosek o udzielenie kredytu (k. 121-122), karta informacyjna kredytobiorcy (k. 123-125), wzory pieczęci (k. 206), kopie faktur (k. 207-210), opinię biegłego z zakresu badań dokumentów (k. 253-261); informację z Urzędu Skarbowego (k. 365-366), odpis skrócony aktu zgonu T. W. (1) (k. 975), informację z G. (...) Bank (k. 925), informację z banku (...) (k. 932)

Przesłuchana w charakterze podejrzanej w toku postępowania przygotowawczego **J. L. (1)** (k. 237) nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i wyjaśniła, że K. Z., którego kiedyś poznała przez internet poprosił ją o pomoc, bo miał problemy finansowe i potrzebował pieniędzy. Wskazała, że to on wszystko zorganizował zarówno dokumenty jak i znalazł T. W. (1). Oskarżona zaprzeczyła aby miała wiedzieć coś na temat kredytu branego na ul. (...).

Oskarżona przesłuchana na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień (k. 799v).

Przesłuchany w charakterze podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego **K. Z.** (k. 98), nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył aby miał mieć coś wspólnego z (...)z/s w I. i nigdy nie wypełniał zaświadczenia. Oskarżony dodał, że to T. W. (2) brał kredyt, a jego rola sprowadzała się jedynie do skontaktowania go z osobą, która taki kredyt może załatwić i była nią J. L. (1), ale nie wie jak taki kredyt załatwiła. Wysłał jej dowód osobisty W. i ona zadzwoniła do niego, że na 15.11.2013 roku jest załatwiona wypłata. Wszyscy troje pojechali do banku. L. dostała 500 złotych tytułem prowizji w banku, a on za pośrednictwo od W. 500 złotych. oskarżony przyznał, że nie wie jak W. wszedł w posiadanie zaświadczenia o zatrudnieniu, ale kiedy wchodził do banku to nie miał ze sobą dokumentów. Odnośnie kredytu w L. wskazał, że również cała trójka tam pojechała, ale on został w samochodzie. Oskarżony podniósł, że był przekonany, że nie robi nic złego i tylko pośredniczy w uzyskaniu kredytu.

Oskarżony nie stawiał się na rozprawę (k. 799v) wobec czego odczytano jego wyjaśnienia.

Z przeprowadzonych w sprawie opinii sądowo – psychiatrycznych (k. 520-523, 894 - 895) wynika, że u K. Z. nie stwierdzono choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast **organiczne zaburzenie osobowości, uzależnienie od alkoholu**, który to stan w czasie czynów nie znosił, ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów, czy też pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem biegłych stan psychiczny oskarżonego pozwalał na uczestnictwo w czynnościach postępowania oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

Z przeprowadzonej w sprawie opinii psychologicznej (k. 886-891) wynika natomiast, że jego ogólne funkcjonowanie intelektualne mieści się w normie, na poziomie przeciętnym. U oskarżonego rozpoznano organiczne zaburzenia

osobowości, uzależnienie od alkoholu. Funkcjonowanie osobowościowe wiąże się z podwyższonym aktualnie napięciem wewnętrznym oraz obniżoną tolerancją wobec przeżywanych frustracji.

Sąd zważył, co następuje.

Całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie oraz jego analiza pozwoliły na stwierdzenie, iż zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonych K. Z. i J. L. (1) co do przypisanych im w niniejszej sprawie czynów nie budziły wątpliwości.

Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonych K. Z. i J. L. (1) w zakresie w jakim nie przyznali się oni do popełnienia zarzucanych im czynów. Zdaniem Sądu nie zasługują one na obdarzenie przymiotem wiarygodności i stanowią jedynie linię obrony przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania.

Wyjaśnieniom oskarżonych przeczą wyjaśnienia współoskarżonego w sprawie, który zmarł w toku postępowania **T. W. (1) (k. 89, 799v)**. W/w opisał okoliczności w jakich poznał oskarżonego K. Z. podając, że było to w 2013 roku w M. podczas spożywania alkoholu. Oskarżony przyznał, że miał być klasycznym słupem, który miał na swoje dane osobowe zaciągnąć kredyty w banku w zamian na jakąś gratyfikację finansową. Organizatorami procedury jak wskazał wprost byli K. Z. i J. L. (1) od której dostał zaświadczenia o zatrudnieniu, na którym tylko się podpisał. Dodał także, że cała trójka jechała do banku. Zgodnie z otrzymanymi instrukcjami miał podejść z zaświadczeniem o zatrudnieniu do pracownika placówki i wziąć maksymalną kwotę kredytu. Oskarżony wyraźnie podał, że pieniądze z kredytów w całości przekazał raz oskarżonemu Z., a z drugiego kredytu L.. Za „pomoc” dostał pieniądze ok. 2 i 3 tys. za oba kredyty.

Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonego T. W. (1). W/w w dokładny sposób opisał przebieg zarzucanych jemu oraz oskarżonym czynów, niczego przy tym nie umniejszając. Opisał dokładnie relację łączące go z oskarżonymi.

Dokonując ustaleń w zakresie stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka **P. R.** (k. 11-12, 998a v) – pracownika pokrzywdzonego banku (...) S.A., które złożył w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym. Jego zeznania w pełni korespondowały ze zgromadzonymi w aktach sprawy dowodami w postaci wniosku kredytowego wraz z załącznikami. Dowody te są jasne, spójne i wzajemnie się uzupełniają. P. R. z racji zajmowanego stanowiska i miejsca wykonywania czynności służbowych, nie uczestniczył bezpośrednio w podejmowanych przez oskarżonego T. W. (1) czynnościach zmierzających do zawarcia umowy kredytowej, jednakże zajmował się służbowo tą sprawą, przekazując stosowną dokumentację Prokuraturze. Jego zeznania okazały się jednak o tyle istotne, że wskazywały na obowiązujące procedury podczas zamierania umowy. Świadek podał, że przy tym, że kredyt – 15.000 złotych przyznano w oparciu o złożone zaświadczenie o zatrudnieniu. dodał również, że „sprzedawca nie ma obowiązku potwierdzania danych o dochodach” (stąd odpowiedź dlaczego nie podjęto telefonicznej weryfikacji zatrudnienia u pracodawcy). Świadek nie znał oskarżonego, nie miał z nim jakiegokolwiek osobistego kontaktu, a zatem nie istnieje żaden racjonalny powód, dla którego miałby on składać zeznania niezgodne z prawdą, a w szczególności, aby miał pomawiać oskarżonego w niniejszej sprawie. Świadek zeznał na okoliczności ściśle związane z jego pracą zawodową, a nadto zeznania te w pełni korespondują z wyjaśnieniami w tym zakresie oskarżonego. Z tych powodów Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka.

Z tych samych powodów co wyżej Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **H. S.** (k. 203v, 871v) – pracownika pokrzywdzonego banku (...) S.A.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka **T. K. (k. 871v-872)** z których wynika, że zabezpieczone w sprawie zaświadczenie o zatrudnieniu oskarżonego T. W. (1) w „(...) (...) T. K.”, złożone w bankach (...) do wniosków, jest w całości podrobione, zaś w/w oskarżony nigdy w firmie tej nie pracował. Świadek też dodał, że nigdy nikogo nie zatrudniał i od 1998 roku prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Zeznania te są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego T. W. (1), gdyż nie przeczył on, że w tym czasie pozostawał bez stałego zatrudnienia, a także z pismem Urzędu Skarbowego, z którego wynikało że T. W. (1) za 2012 roku osiągnął dochód w wysokości 3968,88 złotych (k.

365-366). Nadto świadek jest osobą całkowicie bezstronną w niniejszym postępowaniu i nie ma żadnego powodu, aby podawać niekorzystne dla oskarżonego, nieprawdziwe okoliczności sprawy.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, oparł się także na **opinii biegłego z zakresu badań dokumentów (k. 253-261)**, z której wynika jednoznacznie, że:

-podpis (...) w poz. „podpis kredytobiorcy” na awersie zaświadczenia o zatrudnieniu o zarobkach nakreślił T. W. (1). W tym zakresie opinia jest zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego T. W. (1), który nie wypierał się podpisania zaświadczenia o zatrudnieniu.

W pozostałym zakresie wnioski biegłego nie pozwalały na ustalenie jaka osoba dokonała pozostałych zapisów ręcznych na zaświadczeniu o zatrudnieniu. Biegły dysponując materiałem porównawczym w postaci wzorami grafizmu kategorycznie stwierdził, że nie nakreślili tego oskarżeni Z., L. czy W.. Biegły wykonujący wskazaną ekspertyzę dysponował odpowiednim przygotowaniem zawodowym i wiedzą fachową, nie budzącą wątpliwości Sądu. Metodologia badań – w ocenie Sądu - miała charakter prawidłowy, graficznie - porównawczy, nadto czytelny i jednoznacznie prowadzący do wniosków ustalonych w konkluzji. Z powyższych względów, Sąd przyjął przedmiotową ekspertyzę za w pełni wiarygodną. Nadto dowód ten nie był w żaden sposób kwestionowany w toku procesu przez którąkolwiek ze stron - do tego stopnia, że nie było konieczne wzywaniem biegłego na rozprawę w celu zadawania mu pytań do treści opinii.

Z uwagi na fakt, iż w toku postępowania zaistniały wątpliwości co do poczytalności K. Z., zasięgnięto opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Pisemna **opinia sądowo - psychiatryczna (k. 520-523)** oraz **opinia uzupełniająca (k. 894-895)**, sporządzone przez lekarzy psychiatrów, Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, albowiem są one jasne i pełne. Biegli nie stwierdzili w nich u oskarżonego ani choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, rozpoznali natomiast **organiczne zaburzenie osobowości, uzależnienie od alkoholu**. Stan ten nie zniósł ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, zatem poczytalność oskarżonego nie budzi wątpliwości. Jest on w stanie podjąć się obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Należy więc wskazać, że biegli psychiatrzy w sposób przejrzysty i wyczerpujący przedstawili swój wywód, a wnioski zawarte w końcowej części ich opinii zawierały logiczne argumenty wyjaśniające, dlaczego brak jest przesłanek do uznania, że K. Z. działać miał w stanie niepoczytalności, czy też poczytalności ograniczonej.

Wszystkie uzyskane w sprawie opinie są pełne i wyczerpujące, odpowiadają bowiem na wszystkie postawione biegłym pytania, ustosunkowując się jednoznacznie do każdego z nich.

Z tych samych względów Sąd uznał za miarodajną treść **opinii sądowo – psychologicznej (k. 886-891)**. Z opinii tej wynika, że ogólne funkcjonowanie intelektualne K. Z. mieści się w normie, na poziomie przeciętnym. U oskarżonego rozpoznano organiczne zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu. Funkcjonowanie osobowościowe wiąże się z podwyższonym aktualnie napięciem wewnętrznym oraz obniżoną tolerancją wobec przeżywanych frustracji.

Ponadto Sąd dał wiarę **dowodom nieosobowym**, ujawnionym w toku rozprawy, bowiem ich autentyczność i prawdziwość, nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła ona także wątpliwości Sądu, który z tego też względu nie odmówił im wiary i mocy dowodowej. Urzędowe dokumenty sporządzone zostały zgodnie z wymogami procedury karnej i w ocenie Sądu nie budzą żadnych zastrzeżeń w zakresie rzetelności i wiarygodności udokumentowanych nimi czynności procesowych.

K. Z. oraz **J. L. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

1. w dniu 15 listopada 2013 roku działając dla wykonania z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że dla uzyskania dla siebie pożyczki w kwocie 15.000 złotych w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. przedłożyli do umowy pożyczki nr (...) jako autentyczne poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu T. W. (1) w firmie

(...) z siedzibą w I., na stanowisku kierowcy z wynagrodzeniem netto 2.505,34 złotych mający istotne znaczenie dla przedmiotowej pożyczki **tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

2. w dniach 20 listopada 2013 roku do 18 grudnia 2013 roku działając w krótkich odstępach czasu dla wykonania z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu w L. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że dla uzyskania dla siebie pożyczki w kwocie 67.108,42 złotych w banku (...) S.A. przy ul. (...) w L. i przy ul. (...) w W. przedłożyli do umowy pożyczki nr (...) i umowy kredytu nr (...) jako autentyczne poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu T. W. (1) w firmie (...) z siedzibą w I., na stanowisku kierowcy z wynagrodzeniem netto 2.550,00 złotych mający istotne znaczenie dla przedmiotowej pożyczki **tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

W ocenie sądu rejonowego zachowanie w/w oskarżonych wyczerpało w pkt. 1 dyspozycję art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k. a w pkt. 2 dyspozycję art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (Sąd dokonał przy tym modyfikacji opisu wymienionego czynu)

Przestępstwo z art. 297 § 1 kk popełnia ten, kto w celu uzyskania dla siebie lub innej osoby kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego, przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne, pisemne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania takiego kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego. Przestępstwo z art. 297 § 1 kk ma charakter umyślny, a przepis wymaga, aby sprawca działał w celu uzyskania kredytu lub pożyczki, co oznacza, iż może zostać ono popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim, o charakterze kierunkowym. Sprawca bowiem musi wiedzieć, że przedkłada fałszywe lub poświadczające nieprawdę dokumenty, lub złożyć nierzetelne pisemne oświadczenie w celu uzyskania pożyczki bankowej, kredytu lub innego świadczenia, elektronicznego instrumentu płatniczego albo zamówienia publicznego, o których mowa w tym przepisie. Czynność sprawcza przestępstwa z art. 297 § 1 kk określona została przy użyciu sformułowania „przedkłada”. Przez „przedkładanie” rozumieć należy wszelkie działania polegające na składaniu dokumentów lub oświadczeń, oddawaniu ich do przejrzenia lub oceny, a także na występowaniu z dokumentami lub oświadczeniami w stosunku do organu lub osoby. Dla wypełnienia znamienia ujętego jako "przedkładanie" wystarczające jest przedłożenie przez sprawcę jednego dokumentu. Natomiast znamię „istotne znaczenie” interpretować należy z uwzględnieniem okoliczności mających prawne lub ekonomiczne znaczenie dla uzyskania jednej z wymienionych w art. 297 § 1 form wsparcia finansowego, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia. O istotności dokumentu lub pisemnego oświadczenia przesądza jego treść, oceniana w kontekście regulacji odnoszących się do danej formy wsparcia finansowego, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia. Kryterium istotności może być m.in. cel, jakiemu służy dany dokument lub pisemne oświadczenie. Warunek istotności spełniać będzie zachowanie polegające na przedkładaniu podrobionych, przerobionych lub poświadczających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych pisemnych oświadczeń, po to, aby uzyskać jedną z form wsparcia finansowego.

W art. 286 kk określona została odpowiedzialność za oszustwo, którym jest motywowane celem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranej czynności. Podjęcie przez pokrzywdzonego niekorzystnej decyzji majątkowej spowodowane jest posłużeniem się przez sprawcę fałszem jako czynnikiem sprawczym. Wprowadzenie w błąd (tzw. oszustwo czynne) polega na tym, że sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy. Przedmiotem wykonawczym oszustwa jest mienie, które obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy – *lucrum cessans*, jak i utracone korzyści – *damnum emergens*, jeżeli są następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Skutkiem przestępstwa oszustwa jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez osobę wprowadzoną w błąd lub której błąd został przez sprawcę wyzyskany. Niekorzystne rozporządzenie mieniem oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, aczkolwiek nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (wyroku SN z 30.08.2000 roku, V KKN 207/00). Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, a celem sprawcy jest

uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej. Przypisując sprawcy przestępstwo oszustwa konieczne jest zatem wykazanie, że działał on w **zamiarze bezpośrednim kierunkowym**, tak co do celu działania, jak i używanych środków (wyroku SN z 22.11.1973 roku).

Korzyścią majątkową jest zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów majątkowych, czyli każde przysporzenie majątku lub uniknięcie strat albo zmniejszenie obciążeń. W rozumieniu art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i kogo innego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt tej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że oskarżeni K. Z. i J. L. (1) swoimi zachowaniami wypełnili znamiona zarzucanych im przestępstw.

Oskarżeni K. Z. i J. L. (1) w zamiarze dokonania oszustwa kredytowego, z pełną świadomością wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy pochodzących z pożyczki gotówkowej/kredytu wprowadzili instytucje bankowe:

(...) Bank (...) S.A. przy ul. (...) w W. (pkt. 1)

(...) Bank S.A. przy ul. (...) w L. i przy ul. (...) w W. (pkt. 2)

w błąd co do sytuacji majątkowej oskarżonego T. W. (1), który pełnił rolę słupa, jak i możliwości spłaty przez niego zaciągniętej pożyczki. Mieli pełną świadomość tego, że zaświadczenie o zatrudnieniu dla T. W. (1) stwierdza nieprawdę (był bowiem bezrobotny!!!) i było wystawione jedynie na potrzeby uzyskania pożyczki gotówkowej. Oskarżeni doskonale wiedzieli, że zaświadczenie ma jedynie potwierdzić i uwiarygodnić fakt zatrudnienia T. W. (1), (który pełnił dla nich rolę „słupa” celem wyłudzenia kredytu), a następnie że dokument ten zostanie złożony:

- w dniu 15 listopada 2013 roku w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. celem uzyskania pożyczki gotówkowej w wysokości 15.000 złotych oraz

- w dniu 20 listopada 2013 roku w (...) Bank S.A. przy ul. (...) w L. celem uzyskania kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) w kwocie 52.918,05

-w dniu 18 grudnia 2013 roku do (...) Bank S.A. przy ul. (...) za pośrednictwem salonu (...) celem uzyskania kredytu w kwocie 859 złotych

zatem nie może budzić wątpliwości fakt, że służyło to wprowadzeniu pracowników banku w Nie budzi również wątpliwości okoliczność, iż przedmiotowe zaświadczenie miało istotne znaczenie dla uzyskania przedmiotowej pożyczki/kredytu, powszechnie wiadomo bowiem, iż uzyskanie kredytu czy pożyczki uzależnione jest od wysokości uzyskiwanych dochodów.

Nie budzi również wątpliwości, że oskarżeni doprowadzili w/w banki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem albowiem pożyczki/kredyty nie zostały spłacone.

W pkt. 2 konieczne stała się zmiana opisu czynu m.in. poprzez sprecyzowanie kwoty uzyskiwanej w wyniku zatrudnienia przez T. W. (1) tj. 2550 złotych a także poprzez właściwe określenie kwoty wyłudzonego kredytu w G. (...) Bank na kwotę 52918,05 złotych oraz 859 złotych co wynika bezpośrednio z załączonych do materiału dowodowego dokumentacji przesłanej z w/w banku.

Działania oskarżonych były działaniami z zamiarem bezpośrednim, bowiem działali oni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Zachowania z pkt II a/o zostały podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od 20.11.2013 roku do 18.12.2013 roku.

Zgodnie z brzmieniem art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uznaje się za jeden czyn zabroniony. Z przywołanej treści przepisu wynika, że przy spełnieniu pewnych warunków wiele zachowań stanowi jednorazowe wypełnienie znamion jakiegoś typu czynu zabronionego. Do ustawowych kryteriów określających czyn ciągle należy przesłanka podmiotowa w postaci z góry przyjętego zamiaru, przy czym chodzi o ten sam, a nie taki sam zamiar oraz przesłanka przedmiotowa, którą są krótkie odstępy czasu przedzielające poszczególne zachowania oskarżonego.

Dokonując oceny działania oskarżonych pod kątem wyczerpania znamion zarzuconych im przestępstw Sąd nie mógł pominąć, iż zarzuconych działań oskarżenia (także zmarły T. W. (1)), K. Z., J. L. (1) dopuścili się, działając wspólnie i w porozumieniu.

Istota współsprawstwa, o jakim mowa w art. 18 §1 k.k., sprowadza się do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością realizacji całości określonego czynu zabronionego. W orzecznictwie zwraca się uwagę na to, że działania poszczególnych współsprawców muszą mieć istotny, dopełniający się charakter, wspólnej realizacji znamion konkretnego czynu, zgodnie z przyjętym podziałem ról, przy czym podział tych ról, oparty na porozumieniu, może nastąpić per facta concludentia. Dla przyjęcia współsprawstwa ważne jest, aby każdy ze współników utożsamiał się z działaniami pozostałych, traktując takie zachowanie jako swoje, nawet wówczas, gdy osobiście nie wykonywał żadnych czynności czasownikowych przestępstwa. O wspólnym działaniu w takich warunkach stanowi brak stanowczego sprzeciwu oskarżonego przeciw przestępczym działaniom, a co za tym idzie, aprobatą takiego zachowania, popełnionego na wspólny rachunek (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 19.06.2008 roku o sygn. II AKa 147/08, KZS 2009/3/39...).

O działaniu wspólnym mówi się przy tym nie tylko wtedy, gdy każda ze współdziałających osób realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego, a suma ich zachowań stanowi pełną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, lecz wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu. Stanowisko takie jest utrwalone w judykaturze (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 09.11.2010 roku o sygn. II AKa 170/10, KZS 2011/1/58).

I tak oskarżeni niewątpliwie zawarli razem takie porozumienie:

- T. W. (1) zgodził się zaciągnąć kredyty w banku na swoje nazwisko, a także przedłożyć sfałszowane przez nieustaloną osobę zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach i przekazać pieniądze K. Z. i J. L. (1) – oczywiście oskarżony nie działał „pro bono” i za wyświadczoną przysługę miał otrzymać stosowną gratyfikację – jak podał było to 2 i 3 tys. złotych;

- natomiast K. Z. i J. L. (1) namówili T. W. (1) na zostanie „słupem kredytowym”, ustalili banki, w których W. miał złożyć zaświadczenie o zatrudnieniu, które na potrzeby działalności zorganizowała J. L. (1) i przekazała następnie T. W. (1), a następnie byli beneficjentami pieniędzy pochodzących z kredytów (K. Z. dzięki zawarciu w dniu 18.12.2013 roku przez T. W. (1) za pośrednictwem salonu (...) umowy pożyczki z G. (...) Bank uzyskał nadto komplet mebli do salonu).

W tym miejscu należy przywołać stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 maja 2017 roku sygn. II AKa 46/17 odnośnie odpowiedzialności „słupa”, które znajduje również zastosowanie na kanwie niniejszej sprawy. Otóż w/w sąd wskazał, że nie trzeba wiele, aby wiedzieć, że bierze się udział w charakterze tzw. słupa w przestępnym wyłudzeniu kredytu. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współdziałających ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego z co najmniej jedną jeszcze osobą przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane przez innego współdziałającego”.

W ocenie sądu rejonowego brak jest podstaw do przypisania oskarżonym popełnienia czynu z art. 270 k.k. z uwagi na niemożność jak to wynika z opinii biegłego z zakresu badań dokumentów (k. 253-261) ustalenia osoby która podrobiła zaświadczenie o zatrudnieniu dla T. W. (1). Należy mieć w tym miejscu na uwadze tezę zawartą w wyroku Sądu

Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 marca 2015 roku II AKa 57/15 w którym wskazano, że „Kwalifikacja prawna czynu z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. - w sytuacji, gdy nie udało się ustalić osoby, która podrobiła dany dokument- jest nieprawidłowa. W takim przypadku znajduje zastosowanie wyłącznie art. 297 § 1 k.k., który w zakresie przedłożenia w wymienionych w nim przypadkach dokumentu podrobionego, stanowi lex specialis wobec art. 270 § 1 k.k. (nr LEX nr 1842310).

Mając na uwadze treść normy art. 91 § 1 k.k., tj. popełnienie przez oskarżonych w krótkich odstępach czasu (w 15.11.2013 roku oraz w okresie od 20.11. -18.12.2013 roku), w podobny sposób (wprowadzania pracowników banku w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz przedkładania podrobionego zaświadczenia o zarobkach) dwóch czynów o tożsamej kwalifikacji Sąd zakwalifikował przypisane oskarżonym czyny jako ciąg przestępstw.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania winy oskarżonym. Należy bowiem wskazać, że oskarżeni są osobami pełnoletnimi, dojrzałymi, poczytalnymi, nie działali pod wpływem błędu. Można więc było od nich wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a ich postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne. Wobec powyższego przypisanie winy oskarżonym jest w przekonaniu Sądu w pełni uzasadnione.

Z uwagi na fakt, że oskarżony T. W. (1) zmarł w dniu 14.07.2017 roku postępowanie należało umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. (k. 975).

Wymierzając oskarżonym K. Z. i J. L. (1) kary, sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności, wymienionymi w przepisach w art. 53 k.k. Sąd wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe jak i podmiotowe przypisanych oskarżonym czynów, bacząc aby wymiar orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, a więc był adekwatny do stopnia winy oskarżonych oraz społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, a także, aby orzeczone kary spełniły cele zapobiegawcze i wychowawcze zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i w zakresie prewencji ogólnej. Ustalając wymiar kary sąd miał także na uwadze właściwości i warunki osobiste oskarżonych, ich dotychczasowy sposób życia oraz sytuację rodzinną i osobistą.

Do okoliczności niewątpliwie łagodzących zaliczyć należało fakt, iż oskarżona J. L. (1) nie była dotychczas karana sędownie (k. 920). Niemniej jednak okoliczność ta, choć wpłynęła łagodząco na wymiar orzeczonej kary, nie jest usprawiedliwieniem dla przestępczej działalności oskarżonej.

Do okoliczności obciążających należy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonym wyrażający się nie tylko w dobru prawnym chronionym przez przepisy art. 286 § 1 k.k. czy art. 297 § 1 k.k., a naruszonym przez oskarżonych, którym jest mienie i wiarygodność obrotu gospodarczego, ale także w znacznym stopniu wysokości wyrządzonej szkody pokrzywdzonym oraz działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zachowania oskarżonych wzbudzają silną społeczną dezaprobatę. Nadto do okoliczności obciążającej w stosunku do K. Z. należało zaliczyć jego uprzednią karalność (k. 923-924).

Na większy stopień karygodności zachowania oskarżonych wpływ miał również sposób działania oskarżonych K. Z. i J. L. (1), którzy działali umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Dodatkowo zważyć należy, iż oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów wspólnie i w porozumieniu, co również zwiększa stopień karygodności zachowania w/w oskarżonych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd wymierzył na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oskarżonym :

- **K. Z.** karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

- **J. L. (1)** karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

Kara pozbawienia wolności wymierzona K. Z. była wyższa od tej wymierzonej J. L. (1), co wynikało z uwagi na fakt, że był już osobą wielokrotnie karaną sądownie.

Sąd stanął na stanowisku, że orzeczenie o każdej z tych kar, ukształtowane w powyższy sposób, czyni zadość dyrektywom wymiaru kary, pozwalając na uświadomienie oskarżonym naganność ich postępowania i powstrzymanie ich od podjęcia analogicznych działań w przyszłości, osiągając w konsekwencji cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji szczególnej. Nadto, zdaniem Sądu, ukształtowane w powyższy sposób orzeczenie o karze będzie stanowiło także czytelny sygnał dla członków społeczeństwa, iż popełnianie przestępstw jest nieopłacalne i każdorazowo spotka się z nieuchronną karą, powstrzymując tym samym potencjalnych sprawców przestępstw od realizacji zamiaru naruszenia prawa. W efekcie Sąd uznał, że ukształtowane w stosunku do oskarżonych w powyższy sposób kary pozostają adekwatnymi do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości zarzuconych oskarżonym czynów, nie przekraczając żadnego z nich, a nadto, że uwzględniają całość dyrektyw stawianych im wymiarowi, pozostając karami sprawiedliwymi i zgodnymi ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc ani rażąco łagodnymi, ani też rażąco niewspółmiernie surowymi.

Po przeanalizowaniu postawy oskarżonej J. L. (1) jej warunków i właściwości osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia, w którym oskarżona nie wchodziła w konflikt z prawem, a także jej zachowanie się po popełnieniu przestępstw, od których minęło kilka lat, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżona J. L. (1), zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej jej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu możliwe będzie osiągnięcie celów kary bez skazywania oskarżonej na karę pozbawienia wolności w postaci bezwzględnej, bowiem wolnościowa ich postać także zapobiegnie jej powrotowi do przestępczości.

Sąd uznał, że okresy próby, wynoszący 1 rok będzie wystarczający, by w sposób realny pozwolić stwierdzić, czy oskarżona rzeczywiście zrozumiała naganność swego działania i w przyszłości nie będzie naruszać porządku prawnego. Sąd nadto stosownie do treści art. 72 § 1 pkt. 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do informowania sądu o przebiegu okresu próby.

Jednocześnie Sąd, biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego K. Z. doszedł do przekonania, iż niecelowym byłoby zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Oskarżony K. Z. jest osoba wielokrotnie karana. Stąd w ocenie Sądu w stosunku do oskarżonego nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna a tym samym możliwość zastosowanie względem niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Kary pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem nie byłaby dla niego wystarczającą przestrożą na przyszłość. Stąd należało orzec względem niego bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Realizując ustawowe dyrektywy w oparciu o przepisy art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu K. Z. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4.08.2014 roku godz. 7.10 do dnia 5.08.2014 roku godz. 14.06.

Mając na uwadze konieczność uświadomienia K. Z. oraz J. L. (1) nieopłacalność popełniania przestępstw, a tym samym – osiągnięcia wobec oskarżonych celów zapobiegawczych i wychowawczych, Sąd uznał za zasadne nałożenie na nich na mocy art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego (...) Bank (...) SA kwoty 12 600 złotych oraz G. (...) Bank kwoty 45402,55 złotych. Ten środek kompensacyjny będzie stanowił rekompensatę dla pokrzywdzonych za wyrządzoną im przez oskarżonych szkodę, która nie została do tej pory naprawiona.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonym przez obrońcę ustanowionego z urzędu, Sąd orzekł zasadzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. kwotę 2688 złotych powiększoną o podatek VAT oraz na rzecz adw. J. O. kwotę 2856 złotych powiększoną o podatek VAT.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżonych z ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa. Zdaniem Sądu ponoszenie przez oskarżonych kosztów sądowych byłoby nazbyt uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w wyroku.